REDAKCJA:
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Gdynia, Mściwoja 9 tel. 22-60
TELEFONY:
Sekretariat 335-60
Centr. 335-61 do 65
Red. sport. 318-97
Śmiało i szcz. 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA
Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11
Dyrektor delegatury 335-59
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia Gdańsk Targ Drzewny 3/7 335-60
Ogłoszenia Gdynia 22-07
Pismo wydaje INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK"

ROK VIII Nr 41 SOBOTA, 16 LUTEGO 1952 R. Cena 15 gr.

Nowy system kontraktacji i obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych usprawni zaopatrzenie ludności w mięso i tłuszcze oraz podniesie produkcję hodowlaną

WARSZAWA (PAP). 15 lutego br. Sejm uchwalił ustawę o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych, mającą na celu pobudzenie wzrostu produkcji hodowlanej oraz poprawę zaopatrzenia w mięso i tłuszcze ludności miejskiej.

Ustawa i przepisy wykonawcze wydane do niej przewidują, że **dostawami obowiązkowymi objęta jest tylko część żywca, która bywa corocznie zakupowana od gospodarstw chłopskich. Pozostałą poważną część swojej produkcji towarowej chłop może nadal kontraktować lub sprzedawać jako nadwyżki, które są dodatkowo premiowane.**

Chłopom, którzy zawarli kontrakty przed wprowadzeniem obowiązkowych dostaw, z terminem dostawy do 30. VI. rb. przysługują wszystkie dotychczasowe przywileje związane z kontraktacją, a równocześnie **trzoda chlewna dostarczona przez nich w ramach kontraktu będzie im zaliczona na obowiązkowe dostawy.**

Równocześnie wprowadza się od 15 lutego rb. zowe korzystniejsze warunki kontraktacji nad wyżek ponad obowiązkowe dostawy.

Obowiązkiem dostaw objęte są wszystkie gospodarstwa od pół hektara użytków rolnych wzwyż.

Normy obowiązkowych dostaw

Dostawy oblicza się wg. jednolitej powiatowej normy na ha użytków rolnych. Gospodarstwa posiadające conajmniej 30 proc. gruntów kl. V i VI mogą korzystać z ulg. Normy dostaw obliczone są w ten sposób, by mogły być wykonane przez wszystkie gospodarstwa. Wynoszą one od 20 do 40 kg żywej wagi trzody chlewnej z 1 hektara użytków rolnych — zależnie od strefy, do której dany powiat został zaliczony.

Gospodarstwa powyżej 2 ha mają dostawić co najmniej 70 proc. należnego od nich żywca w trzodzie chlewnej, pozostałe zaś 30 proc. mogą dostarczyć bądź w trzodzie chlewnej, bądź w innych rodzajach żywca wg. odpowiednich zamienników. **Gospodarstwa poniżej 2 ha mają prawo wypełnić swój obowiązek dostaw w dowolnym rodzaju zwierząt rzeźnych jak również i w drobiu.**

Na poczet dostaw obowiązkowych zwierząt rzeźnych na 1952 r. zalicza się trzodę chlewną, bydło rogate, cielęta i owce dostarczone do punktów skupu od dnia 1 lutego 1952 r.

Za zwierzęta rzeźne dostarczone w ramach obowiązkowych dostaw w ustalonym terminie zobowiązany otrzymuje obowiązującą dotychczas cenę skupu a **ponadto premię w wysokości 10 proc. ceny skupu oraz prawo do nabycia węgla i 0,80 kg paszy treściwej za każdy kilogram dostarczonego żywca.**

Korzystniejsze warunki kontraktacji

W celu stworzenia szczególnie korzystnych warunków dla dalszego wzrostu hodowli trzody chlewnej **utrzymuje się w dalszym ciągu kontraktację trzody chlewnej na 1952 r.**

Kontrakty na odstawę trzody chlewnej mogą być zawierane przez indywidualne gospodarstwa rolne, objęte dostawami obowiązkowymi na ilości ponad dostawy obowiązkowe. Kontrakty takie mogą być zawierane na całe sztuki albo też na kilogramy wagi żywej trzody chlewnej, jako uzupełnienie do pełnej sztuki, jednakże nie niżej 30 kg.

Dostawca trzody chlewnej zakontraktowanej ponad obowiązkowe dostawy po dniu 15 lutego 1952 r. tj. po wprowadzeniu dostaw obowiązkowych otrzymuje wyższą aniżeli dotychczas premię w gotówce za terminową dostawę i zwiększoną pomoc hodowlaną.

Otrzymuje mianowicie:

a) obowiązującą cenę skupu,

b) premię w wysokości 30 proc. ceny skupu za każdy kilogram dostarczonego żywca trzody chlewnej,

c) prawo do nabycia 4 kg węgla i 0,80 kg paszy treściwej za każdy kg zakontraktowanego i dostarczonego ponad obowiązkowe dostawy żywca trzody chlewnej,

d) ponadto za sztuki bekonowe — premię za jakość i terminową dostawę wg. umowy.

Zawierający kontrakt ma prawo do nabycia połowy węgla i paszy treściwej — jako zaliczki.

Dostawcom tym przysługuje również prawo do ulgi w podatku gruntowym oraz do obniżenia zobowiązania w planowym skupie zboża w ramach obowiązujących przepisów.

Za sztuki trzody chlewnej zakontraktowane przed 15 lutego 1952 r. i dostarczone w terminie ustalonym umową do 30 czerwca 1952 r. dostawca korzysta z wszelkich uprawnień przewidzianych w umowie kontraktacyjnej, niezależnie od tego, czy zaliczone zostaną w całości lub w części do dostaw obowiązkowych, a więc otrzyma:

a) cenę wyższą o 5 proc. od obowiązującej ceny skupu,

b) premię zł 1,20 za każdy kilogram żywca trzody chlewnej,

c) prawo do nabycia 300 kg węgla i 100 kg paszy treściwej,

d) prawo do ulgi w podatku gruntowym i prawo do obniżenia zobowiązania w planowym skupie zboża w ramach obowiązujących przepisów.

Bardzo korzystne warunki sprzedaży nadwyżek

Gospodarstwa rolne, które wykonają obowiązek dostaw zwierząt rzeźnych a nie zawarły kontraktów mogą sprzedawać swoje nadwyżki towarowe na punktach skupu zwierząt rzeźnych i otrzymują za nie:

a) **obowiązującą cenę skupu,**

b) **premię w wysokości 20 proc. ceny skupu za każdy kilogram dostarczonego żywca trzody chlewnej,**

c) **prawo do nabycia 2 kg węgla za każdy kilogram dostarczonego żywca trzody chlewnej.**

Terminy dostaw dla poszczególnych gospodarstw będą uchwalone przez prezydia gminnych rad narodowych na podstawie projektu przygotowanego przez aktyw gromadzki w porozumieniu z zainteresowanymi chłopami.

Terminy dostaw

Dla gospodarstw, których dostawy obowiązkowe nie przekraczają 120 kg wagi żywej trzody chlewnej, ustala się w zasadzie jeden termin dostawy, dla gospodarstw, dla których ustalono dostawy obowiązkowe w ilości od 120 kg do 240 kg — wyznaczone mogą być w zasadzie dwa terminy, dla gospodarstw, których dostawy obowiązkowe przekraczają 240 kg — mogą być ustalone trzy i więcej terminów dostawy, z tym, że co najmniej połowa dostaw winna być wykonana w pierwszym półroczu. Przy ustalaniu terminów bierze się pod uwagę przede wszystkim terminy wynikające z umów kontraktacyjnych, a więc terminy ustalone w porozumieniu z samymi hodowcami.

Od obowiązku dostaw zwalniane są gospodarstwa rolne nie przekraczające 1 ha użytków rolnych należące do osób powyżej 60 lat, o ile w gospodarstwie nie ma członków rodziny powyżej lat 14, do osób odbywających służbę wojskową, o ile w gospodarstwie nie ma członków rodziny zdolnych do pracy poza jedną kobietą i dziećmi poniżej lat 14 i do osób posiadających 5 lub więcej dzieci poniżej lat 14.

Mieszkańcy Wybrzeża z dumą wypowiadają się o projekcie Konstytucji

Uroczysta otwarta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku

W dniu wczorajszym w sali teatru „Wybrzeże" w Gdańsku odbyła się uroczysta, otwarta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej, zwołana w ramach ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W prezydium, obok posła Leona Chajna, członka Komisji Konstytucyjnej, I sekretarza KW PZPR Jana Trusza, zastępcy przewodniczącego Prez. Woj. Rady Narodowej St. Marczewskiego, przewodniczącego Prez. MRN — Piotra Stolarka i przewodniczącego ORZZ Mariana Sikory zasiedli przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych, przedstawiciele życia kulturalnego i nauki, życia gospodarczego i wojska, zasłużeni przodownicy pracy, przodujący chłopi województwa gdańskiego i inni.

Referat o projekcie Konstytucji wygłosił poseł Leon Chajn.

W dyskusji, która wywiązała się po referacie, zabierali głos radni Woj. R.N. oraz przodujący robotnicy i chłopi województwa gdańskiego. Ich wypowiedzi stały się manifestacją uczuć dumy z historycznej karty osiągnięć i zdobyczy ludu polskiego, jaką jest projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, konstytucji, której twórcą staje się cały naród.

Na zakończenie części oficjalnej została uchwalona rezolucja, w której zebrani wyrazili głębokie przekonanie, iż szeroki i twórczy udział całego społeczeństwa, wszystkich ludzi pracy województwa gdańskiego w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji, pogłębi świadomość olbrzymich zdobyczy mas pracujących, wzmocni wiarę w niespożyte siły narodu polskiego, przyczyni się do wykonania trudnych zadań Planu 6-letniego i zwiększy nasz wkład w ogólnoświatową walkę o pokój.

W części artystycznej wystąpiła orkiestra i chór Państwowej Filharmonii Bałtyckiej, które wykonały kantatę I. Szaporina „Na Kulikowym Polu".

Szczegółowy przebieg uroczystej sesji Woj. R.N. podamy w numerze jutrzejszym.

Zgon Bronisławy Marchlewskiej

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 bm. zmarła w Moskwie Bronisława Marchlewska, jedna z najstarszych działaczek polskiego ruchu rewolucyjnego, najbliższy towarzysz życia i walki Juliana Marchlewskiego.

Pisarze radzieccy dyskutują nad książkami polskich autorów

MOSKWA (PAP). Związek Pisarzy Radzieckich zorganizował dyskusję nad nowymi książkami pisarzy polskich — Brandysa i Bartelskiego.

Związek Pisarzy Radzieckich przeprowadza często dyskusje nad utworami pisarzy krajów demokracji ludowej. W styczniu br. zorganizowano wieczór poświęcony współczesnej literaturze polskiej oraz wieczór poświęcony prozie polskiej i jej walce o pokój.

Gorączkowe wysiłki rządu Francji nad przeforsowaniem samobójczej uchwały o »armii europejskiej«

PARYŻ (PAP). W dalszym ciągu obrad francuskiego Zgromadzenia Narodowego partie reakcyjne wysunęły **5 projektów rezolucji** w sprawie „armii europejskiej". Nacisk opinii publicznej był tak potężny, że partie reakcyjne, popierające agresywną politykę amerykańską, realizowaną przez rząd Faure'a, uważały za konieczne wystąpić z odrębnymi wnioskami, obliczonymi na wprowadzenie w błąd francuskiej opinii publicznej i na zamaskowanie swego stanowiska rozmaitymi „zastrzeżeniami".

Jedyną propozycją, wyrażającą bezwzględny sprzeciw wobec utworzenia „armii europejskiej" i remilitaryzacji Niemiec zachodnich, wysunęli deputowani komunistyczni. Wniosek ten brzmi:

„Zgromadzenie Narodowe domaga się stanowczo od rządu wypowiedzenia się przeciwko wszelkim zbrojeniom Niemiec, w jakiejkolwiek bądź formie, a zatem również przeciwko odbudowie Wehrmachtu pod płaszczykiem armii europejskiej, i odrzucając wszystkie poprawki przechodzi do dalszego porządku dziennego".

Po ożywionej dyskusji **premier Faure przedstawił „nowy" projekt.** Projekt ten w istocie swej nie różni się w treści niczym od poprzedniej deklaracji rządowej. **Przewiduje on bowiem zgodę Zgromadzenia na utworzenie „armii europejskiej", na likwidację narodowej armii francuskiej i na remilitaryzację Trizonii.** Premier Faure zakomunikował, że **wiąże sprawę votum zaufania z propozycją rządową.**

Złożone wnioski, poza rządowymi, nie przeszły w głosowaniu. Na żądanie premiera Faure'a głosowanie nad propozycją rządową odroczono do soboty.

W kuluarach Zgromadzenia Narodowego stwierdza się, że **zwolennicy rządu i polityki amerykańskiej rozpoczęli gorączkową kampanię, by w sobotnim głosowaniu przeforsować za wszelką cenę wniosek rządowy.**

Do wszystkich chłopów mało i średniorolnych!

Odezwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego

OBYWATELE CHŁOPI!

Sejm Rzeczypospolitej uchwalił ustawę o kontraktacji i obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych. Jest to ważna ustawa, w której zainteresowani są zarówno chłopi, jak robotnicy, zarówno mieszkańcy wsi, jak i mieszkańcy miast.

Jaki jest cel i korzyści tej ustawy?

1 Ustawa ta wprowadza JEDNAKOWY dla wszystkich, a więc SPRAWIEDLIWY obowiązek świadczeń wsi na rzecz zaopatrzenia w mięso całej ludności pracującej.

Dotychczas było tak, że podstawowa masa chłopów pracujących wywiązywała się rzetelnie z dostarczenia państwu produktów swej hodowli — w poczuciu, że jest to obowiązek społeczny i patriotyczny, którego wymaga od nich kraj i naród.

Ale była inna część takich, którzy ze szkodą ogółu szli na rękę spekulantom, pomagali im w podbijaniu cen na produkty rolne, zakłócając zaopatrzenie miast, nie rozumiejąc, jak olbrzymie straty przynosi ta spekulacja naszej gospodarce narodowej, całemu krajowi, a więc i chłopom pracującym

Każdy powinien zrozumieć, że nie można byłoby wykonać wielkiego dzieła uprzemysławiania naszego kraju, rozwijać w nim oświaty, nauki i kultury, nie można byłoby podnosić na wyższy poziom techniki i dźwigać w górę całej gospodarki narodowej, co jest właśnie zadaniem Planu Sześcioletniego, nie można byłoby wytwarzać traktorów, maszyn rolniczych nawozów sztucznych i wszystkiego tego, czego potrzebuje ludność pracująca wsi i miast.

— Bez równoczesnej wytrwałej walki o okiełznanie spekulantów, kułaków i różnego rodzaju szkodników, którzy czynią wszystko, aby zahamować rozwój gospodarki planowej w Polsce Ludowej, którzy woleliby, aby nasz kraj pozostał bezbronnym, zacofanym i biednym, jakim był przed wojną.

Ustawa zwalnia od obowiązku dostaw tylko tych, którym rzeczywiście trudno rozwijać hodowlę ponad własne potrzeby, czyni ulgę tym, którzy ze względu na trudności w swym gospodarstwie ulg takich potrzebują. Na wszystkich pozostałych **ustawa rozkłada obowiązek dostaw w sposób całkowicie wykonalny, słuszny i sprawiedliwy, zabezpieczając państwu dostateczne ilości zwierząt dla równomiernego zaopatrzenia całej ludności pracującej w mięso.**

2 Ustawa zabezpiecza korzystne warunki hodowcom, czyni hodowlę zwierząt wysoce opłacalną i pobudza do rozwoju hodowli, do jej stałego wzrostu odpowiednio do potrzeb kraju.

Równorzędnie z dostawą obowiązkową, która **dla większości gospodarstw mało i średniorolnych wynosi mniej niż 1 tucznik rocznie,** każdy hodowca ma możność udziału w kontraktacji trzody, uzyskując premię pieniężną 30 proc., znaczne ułatwienia w nabyciu węgla i śruty, a ponadto pewną ulgę w podatku i dostawie zbóż. Nawet przy obowiązkowej dostawie przysługuje premia 10 proc. za dostawę w terminie i ułatwienia węglowe. Nie wątpliwie będzie to duża zachęta do wzrostu hodowli.

Każdy chłop powinien poznać nowe warunki skupu i kontraktacji. Powinien znać je dobrze, ażeby nie dawać posłuchu kłamcom i wrogom Polski Ludowej. Powinien sam dobrze rozważyć — komu we wsi te nowe warunki przynoszą pomoc i korzyść, a komu psują spekulancki rachunek i brudne interesy.

NOWE WARUNKI PRZYNOSZĄ KORZYŚĆ TYM CHŁOPOM, KTÓRZY ZROZUMIELI I WYPEŁNILI SWÓJ OBOWIĄZEK KONTRAKTUJĄC TRZODĘ CHLEWNĄ. Trzoda ta będzie im zaliczona na poczet dostaw obowiązkowych, co w niczym nie uszczupli ich praw zapisanych w kontrakcie — jak premie 1 zł 20 gr, jak 300 kg węgla za tucznika, jak pasza itd. Wszystkie zaś nadwyżki, które ci chłopi jeszcze zakontraktują, będą od nich przyjęte na nowych — jeszcze korzystniejszych warunkach.

Nowe warunki przynoszą korzyść tym chłopom, którzy zamierzają rozwinąć u siebie hodowlę i tucz trzody chlewnej. Kto rozwinie u siebie hodowlę, ten łatwo zda niską normę dostawy obowiązkowej, a za całą kontraktowaną nadwyżkę będzie otrzymywał: 30 procent premii gotówką ponad cenę skupu, prawo do nabycia 4 kg węgla i 0,80 kilo paszy treściwej za każdy kilogram żywca, prawo do otrzymania węgla i paszy już w chwili zawierania kontraktu.

Państwo ludowe otacza specjalną troską gospodarstwa najmniejsze. Chłopi do dwóch hektarów mają prawo wykonywać swoje dostawy w całości innym rodzajem żywca lub drobiu, ale powinni starać się dostarczać i dodatkowo jeszcze kontraktować trzodę chlewną. Powinni, gdyż **jest to w ich własnym interesie.** Bo przecież tucz świń nie przeszkadza im ani w hodowli bydła, ani drobnego inwentarza; co więcej — trzymanie krowy ułatwia wyżywienie świń w gospodarstwie. **Chłopi małorolni i średniorolni powinni dlatego masowo kontraktować trzodę dla zaopatrzenia miast, bo przecież są oni wielce zainteresowani w rozwoju przemysłu, który dla nich też pracuje i daje zatrudnienie ich rodzinom.**

Sprawa jest jasna: kto chce gospodarzyć rzetelnie, aby przynosić pożytek państwu i własnej rodzinie, temu nowy system przynosi korzyść i pomoc.

A komu będzie nie w smak nowy system dostaw oraz kontraktacja?

Nie w smak będzie tym wszystkim, którzy dawniej żerowali na ciągłych zmianach cen, okradając i robotnika i chłopa. Nie w smak będzie wszelakim spekulantom i ich pobratymcom spośród kułaków. Nie w smak będzie tym, którzy pchają chłopa do zarżnięcia maciory, a po tym każą mu przepłacać na prosiętach, którzy go namawiają do zmniejszenia hodowli, bo spodziewają się tym sposobem powiększ-

(Ciąg dalszy na stronie 2) szu.

W niedzielnym numerze »DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO«
WIELKI KONKURS ILUSTROWANY pt.:
„Czy znasz projekt Konstytucji"
Dla zwycięzców konkursu przeznaczamy cenne nagrody

Nowy system skupu żywca przyniesie ogromne korzyści miastu i wsi

Wywiad z ministrem rolnictwa Dąb-Kociołem

WARSZAWA (PAP). Minister rolnictwa Dąb-Kocioł udzielił przedstawicielowi PAP poniższego wywiadu o nowym systemie kontraktacji i obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych:

— Jakie są główne cele i zadania nowego systemu kontraktacji i obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych?

— Nowy system skupu żywca, oparty na dostawach obowiązkowych i wydatnie zwiększający korzyści z kontraktacji, **ma na celu zapewnienie niezbędnego i systematycznego zaopatrywania ludności pracującej miast i wsi w mięso i tłuszcze i dalsze systematyczne zwiększanie hodowli — tej najbardziej opłacalnej i dochodowej dziedziny gospodarki chłopskiej.**

System ustalania obowiązków dostaw w zależności od liczby hektarów użytków rolnych jest dużym bodźcem do zwiększenia hodowli przez rolników.

Weźmy dla przykładu dwóch 5-hektarowych gospodarzy żyjących ze sobą w sąsiedztwie. Mają oni jednakowe działki i jednakowy wymiar dostaw obowiązkowych żywca. Rzecz jasna, że ten, który lepiej gospodaruje, wygospodaruje więcej paszy, wyhoduje więcej sztuk trzody chlewnej na swojej działce i po sprzedaniu ilości obowiązkowej takiej samej jak jego sąsiad będzie mógł większą nadwyżkę zakontraktować na korzystnych dla siebie warunkach.

W ten sposób każdy rolnik jest zainteresowany w tym, aby jak najbardziej rozwijać hodowlę w swoim gospodarstwie i tym samym podnosić swoje dochody.

Nowy system zapobiegnie dotychczasowej anarchii w produkcji zwierzęcej, która narażała rolnika - hodowcę na straty, a ludność pracującą w mieście na wielką nierównomierność w zaopatrzeniu.

Ileż to razy chłop - hodowca w wyniku plotek, nieuzasadnionych pogłosek i rozmaitych szacherek spekulanta padał ofiarą przeróżnych niespodzianek, wyzbywał się maciory, przepłacał lub tracił na prosiętach, zmniejszał chów i hodowlę z wielką szkodą dla siebie i państwa. Nowy system ustalający minimum niezbędnej sprzedaży państwu, przyznający premię chłopom za terminową dostawę i zapewniający dalsze premie hodowcom kontraktującym nadwyżki, jest bodźcem dla uporządkowania rynku i stałego wzrostu hodowli.

Nowy rozszerzony system zakupu zwierząt rzeźnych jest jednakowy dla wszystkich, a więc sprawiedliwy. Znosi bowiem nierównomierność w wykonywaniu obowiązków wobec państwa, jaka w dziedzinie dostaw żywca faktycznie jeszcze istniała. **Świadomi chłopi w zrozumieniu, że jest to ich obowiązek społeczny i patriotyczny zakontraktowali trzodę chlewną i odstawiali sztuki w terminie, gdy tymczasem kułacy - spekulanci i ulegające ich złym wpływom część rolników — szkodząc krajowi, a więc i chłopom pracującym — uchylała się dotąd od kontraktacji trzody chlewnej, uprawiała spekulację mięsem i utrudniała w ten sposób państwu skup koniecznych dla miast ilości mięsa i tłuszczu.**

Nowy system zmusi do obowiązkowych dostaw żywca bogaczy-spekulantów i tych wszystkich, którzy w trudnym dla gospodarki narodowej okresie myśleli tylko o nabiciu własnej kieszeni, działając na szkodę gromady, na szkodę państwa.

— Od czego zależy wysokość dostaw obowiązkowych?

— Podstawą do ustalania wysokości dostaw jest ilość hektarów użytków rolnych, tj. gruntów ornych, łąk, pastwisk, ogrodów i sadów, posiadanych przez dane gospodarstwo oraz państwowa norma dostaw żywca na jeden hektar użytków rolnych, ustalona dla każdego powiatu.

Normy dostaw z hektara ustalone są w zależności od stanu hodowli i warunków gospodarczych powiatu. **Normy te nie są wysokie, wynoszą bowiem od 20 kg do 40 kg od ha rocznie. Dzięki temu wykonać dostawy mogą nie tylko gospodarstwa, które prowadzą intensywną hodowlę, ale i te, które mają słabiej rozwiniętą hodowlę.**

Terminy dostaw uchwalą Prezydium GRN na podstawie opinii aktywu gromadzkiego biorąc pod uwagę faktyczne możliwości każdego hodowcy. We wszystkich gromadach odbędą się zebrania, na których zostaną szczegółowo wyjaśnione warunki i terminy dostaw oraz ulgi przysługujące poszczególnym grupom rolników.

— Na jakich warunkach odbywają się dostawy obowiązkowe?

— Za sztuki trzody chlewnej dostarczone w obowiązkowych dostawach rolnik otrzymuje dotychczasową cenę skupu, a ponadto za terminową dostawę premię w wysokości 10 proc. oraz prawo nabycia 2 kg węgla za każdy kilogram dostarczonego żywca.

Rolnik sprzedający państwu swoje nadwyżki żywca trzody chlewnej ponad wysokość obowiązkowej dostawy otrzymuje lepsze warunki, a mianowicie premię w wysokości 20 proc. ceny skupu, a ponadto prawo do nabycia 2 kg węgla za każdy kilogram dostarczonego żywca.

— Na jakich warunkach rozwijać się będzie obecnie kontraktacja trzody chlewnej?

— Przede wszystkim należy stwierdzić, że ci wszyscy, którzy zawarli kontrakty przed 15 lutego, tj. przed wprowadzeniem dostaw obowiązkowych, **korzystają ze wszystkich dotychczasowych przywilejów, związanych z kontraktacją.** Tak więc otrzymują oni 5 procentowy dodatek do ceny, premię w wysokości 1,20 zł od kilograma, 300 kg węgla i 100 kg paszy od sztuki, oraz zachowują prawo do ulg w podatku gruntowym i w planowym skupie zboża, przewidzianym ustawą o podatku gruntowym i ustawą o planowym skupie zboża. Ponadto — i to należy szczególnie mocno podkreślić — **sztuki kontraktowane dostarczone od 1 lutego do 1 lipca będą im policzone na poczet dostaw obowiązkowych.**

Nowy skup żywca wprowadza szczególnie korzystne warunki kontraktacji nadwyżek trzody chlewnej ponad obowiązkowe dostawy i zapewnia chłopom - hodowcom specjalne przywileje.

Za trzodę chlewną zakontraktowaną po dniu 15 lutego 1952 roku ponad dostawy obowiązkowe rolnik otrzymuje oprócz obowiązującej ceny skupu premię w wysokości 30 proc. oraz za każdy kilogram dostarczonego żywca prawo do nabycia 4 kg węgla i 80 dkg paszy treściwej, ulgę w podatku gruntowym w myśl ustawy podatkowej i ulgę w planowym skupie zboża w myśl ustawy. Ponadto za dostarczone sztuki bekonowe dochodzi premia za terminową dostawę.

Rolnik zawierający kontrakt na nadwyżki trzody chlewnej ma prawo nabycia połowy węgla i paszy treściwej tytułem zaliczki.

Tak więc nowy system wpłynie niewątpliwie nie tylko na dalszy wzrost kontraktacji trzody chlewnej, ale i na jej upowszechnienie. Należy zaznaczyć, że **nowy system wprowadza wielką dogodność dla rolników, którzy mogą kontraktować ponad dostawy obowiązkowe bądź całe sztuki, bądź też powyżej 30 kg wagi żywej trzody chlewnej, jako uzupełnienie do pełnej sztuki.**

Nowy system, dając bardzo korzystne warunki kontraktowania nadwyżek żywca ponad obowiązkowe dostawy, stanowi wielką zachętę dla pracowitych i sumiennych chłopów - patriotów do pomnażania hodowli, do podniesienia produkcji rolnej. Z tym powinniśmy się też liczyć w nadchodzącej kampanii siewnej. **Wygospodarowanie jak największego plonu zbóż — powinno w każdym gospodarstwie iść w parze z pracą nad utworzeniem jak największego zasobu pasz. Dlatego nie zaniedbamy żadnej drogi, żadnego środka w nadchodzących siewach, aby podnieść produkcję rolną, aby przyśpieszyć krok za naszym przemysłem socjalistycznym, aby wzmocnić spójnię między ludem pracującym miast i wsi.**

Razem z naszymi braćmi robotnikami będziemy pracować nad zwiększeniem siły naszej ojczyzny.

Do wszystkich chłopów mało i średniorolnych!

(Dokończenie ze strony 1)

szyć swoje zyski paskarskie. Nowy system nie będzie się podobał tym kułakom i kułackim kumotrom, którzy wykręcając się od obowiązku rzucali cień na całą gromadę, podczas gdy większość chłopów starała się wykonać plan sprzedaży dla państwa.

Tym złym obywatelom oraz złym gospodarzom nowa ustawa przypomni, że państwo ludowe nie pozwala nikomu wykpiwać się z obowiązku. Że jeśli potrafimy dopomóc obywatelom świadomym, a potrzebującym pomocy, to potrafimy też przykładnie karać szachrajów i kombinatorów.

Bracia chłopi, gospodarze mało i średniorolni, chłopi zrzeszeni w spółdzielniach produkcyjnych! Wzywamy was do rozwoju hodowli, do walki o ład w produkcji i handlu żywcem, do walki o należyte zaopatrzenie klasy robotniczej!

Państwo ludowe jest gwarantem, że wraz z rozwojem hodowli nie grozi chłopu gwałtowny spadek ceny trzody, ani też dzięki wzrost cen prosiąt. Jeśli będzie się trzymał handlu z państwem, nie grożą mu zdradzieckie ciosy, jakie mu już tyle razy zadawał i jeszcze chciałby zadać spekulant.

Dawniej, gdy Polską rządzili kapitaliści, a gminą trzęśli obszarnik do spółki z kułakiem, chodziło im o to, aby oszukać i wykorzystać ludzi pracy w mieście i na wsi. Dzisiaj Polska należy do ludu pracującego. **Dziś polscy robotnicy i chłopi chcą układać stosunki między sobą na zasadach braterstwa, uczciwości i wzajemnych korzyści — jak przystało między ludźmi pracy.**

Dwa miliony waszych synów i córek, waszych braci i sióstr znalazło już w Polsce Ludowej pracę w przemyśle, budownictwie i administracji. Wasi synowie i bracia wraz z całą bohaterską polską klasą robotniczą, odbudowują serce ojczyzny ludowej — Warszawę, budują Nową Hutę i setki innych ogromnych fabryk. Wznoszą szkoły, w których kształcą się dzieci chłopskie z każdej gromady. Budują Polskę silną i światłą, zdolną bronić swojej niepodległości i zdolną bronić pokoju — w oparciu o liczną już rodzinę wolnych narodów, której przewodzi potężny Związek Radziecki.

Pomyślcie: owoce naszej pracy chcieliby zniszczyć podżegacze wojenni — bankierzy amerykańscy i hitlerowscy generałowie z Niemiec zachodnich. Przypomnijcie sobie czasy rządów obszarniczo - kapitalistycznych, kiedy miliony chłopów szło na tułaczkę za chlebem, kiedy nędza dziesiątkowała polską wieś, kiedy kryzysy rujnowały setki tysięcy gospodarstw, kiedy pasibrzuchy poniewierali godnością chłopa i nie było pracy dla ludzi w fabrykach.

Pomyślcie: ile pomyślnych zmian przyniosła nam władza ludowa, jak wielkim dziełem jest nasz Plan Sześcioletni.

Masy chłopskie nie pozwolą aże by garstka kułaków i spekulantów kalała honor milionów chłopów pracujących. Na wezwanie rządu Rzeczypospolitej Ludowej, na ustawę o dostawach obowiązkowych odpowiedzą jak na prawdziwych Polaków i demokratów przystało.

ODPOWIEDZĄ POWIĘKSZENIEM HODOWLI I TUCZU W SWOICH GOSPODARSTWACH.

ODPOWIEDZĄ MASOWYM KONTRAKTOWANIEM NADWYŻEK.

ODPOWIEDZĄ RZETELNYM USTALENIEM PLANU DOSTAW I CZUWANIEM, ABY ŻADEN KUŁAK CZY KOMBINATOR NIE UCHYLIŁ SIĘ OD OBOWIĄZKU.

ODPOWIEDZĄ TĘPIENIEM WROGIEJ PLOTKI I ODDAWANIEM OSZCZERCÓW W RĘCE SPRAWIEDLIWOŚCI.

Przykład dadzą chłopi - członkowie PZPR i ZSL. Aktywiści nasi powinni pierwsi poznać dokładnie nowy system dostaw i kontraktacji, wyjaśnić go wszystkim sąsiadom, ułożyć i zaproponować całoroczny plan dostaw żywca i zachęcić do kontraktowania nadwyżek. **Wy, towarzysze PZPR-owcy, wy, koledzy z ZSL-u, będziecie w pierwszych szeregach dobrych gospodarzy, świadomych obywateli, nieubłaganych wrogów machinacji i propagandy kułacko - spekulanckiej.**

NIECH ŻYJE SOJUSZ ROBOTNICZO - CHŁOPSKI, FUNDAMENT POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ!

NIECH ŻYJE BRATERSTWO I POMOC WZAJEMNA ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW!

NIECH ŻYJE PLAN SZEŚCIOLETNI — WSPÓLNE DZIEŁO POLSKICH ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW!

Komitet Centralny PZPR

Naczelny Komitet Wykonawczy ZSL

Sejm ustanowił Ministerstwa Hutnictwa, Energetyki i Przemysłu Maszynowego

WARSZAWA (PAP). Po przyjęciu przez Sejm w dn. 15 bm. rządowego projektu ustawy o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych (szczegóły podajemy na innym miejscu), pos. **Marzec** (PZPR) złożył w imieniu Komisji Przemysłowej sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy **o organizacji władz naczelnych w dziedzinie przemysłu ciężkiego, przewidującej utworzenie Ministerstw Hutnictwa, Energetyki i Przemysłu Maszynowego.**

W 1952 r. zadania przemysłu ciężkiego zostały bardzo poważnie zwiększone. **Wykonanie tych zadań wymaga koncentracji wysiłków na węzłowych zagadnieniach — wymaga pełnej mobilizacji załóg i personelu inżynieryjno - technicznego, rytmicznej codziennej walki o plan.** Niezbędna jest należyta kontrola i pomoc załogom ze strony centralnych zarządów i ministerstw. Reorganizacja przewidziana w ustawie ma właśnie na celu podniesienie na wyższy poziom sprawności kierownictwa oraz udzielanie głębszej, stałej pomocy załogom zakładów pracy.

Przedsiębiorstwa podległe dotychczasowemu Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego mają w br. osiągnąć wzrost wartości produkcji o 33 proc., przy czym np. w przemyśle motoryzacyjnym i okrętowym tempo wzrostu będzie blisko dwukrotnie większe. Nowa organizacja władz naczelnych w dziedzinie przemysłu ciężkiego stworzy jeszcze większe możliwości rozwoju tego przemysłu — zaś sadniczej dźwigni przebudowy całej naszej gospodarki narodowej.

W głosowaniu Sejm ustawę uchwalił jednomyślnie.

Wyższe formy nauczania początkowego dorosłych

Sprawozdawcą rządowego projektu ustawy **o zmianie form organizacji nauczania początkowego dorosłych,** był — w imieniu Komisji Oświaty i Nauki — pos. **Kurkiewicz** (ZSL). Przypomniał on imponujący bilans dotychczasowej 2 i 1/2-letniej pracy, która przyniosła zlikwidowanie analfabetyzmu jako zjawiska masowego w naszym kraju. **Od chwili wyzwolenia liczba absolwentów nauczania początkowego przekroczyła 1.019 tys. osób. Na cele tej akcji wydatkowano 98 milionów zł z funduszów państwowych i 11 milionów zł z funduszów społecznych.**

Jak wynika z ustawy, dotychczasowe osiągnięcia pozwalają na przejście do nowych wyższych form organizacji nauczania początkowego dorosłych. Organizacyjnie sprawy te przekazane zostały Ministerstwu Oświaty i prezydiom rad narodowych z jednoczesnym zniesieniem urzędu pełnomocnika rządu do walki z analfabetyzmem oraz Komisji Społecznej.

W obecnym etapie nauczanie początkowe przechodzi w przeważającej mierze do formy nauczania indywidualnego.

Ustawa przyjęta została przez Sejm jednomyślnie.

Sprawozdanie Komisji Oświaty i Nauki o rządowym projekcie ustawy o **zmianie dekretu o obowiązku współpracy w zakresie nauczania w szkolnictwie zawodowym** złożył pos. **Kwiatkowski** (PZPR). Sejm jednomyślnie przedłużył moc obowiązującą tego dekretu do dnia 31 lipca 1955 r.

W ostatnim punkcie porządku dziennego Sejm jednomyślnie zatwierdził zmianę składu osobowego stałej Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu. Do komisji tej weszli jako członkowie: pos. Kazimierz **Witaszewski** (PZPR) oraz Aleksander **Juszkiewicz** i Józef **Ozga - Michalski** (ZSL).

Na tym porządek dzienny został wyczerpany. O terminie następnego posiedzenia nastąpią oddzielne zawiadomienia.

Murzyn Walter Irving skazany na śmierć

NOWY JORK (PAP). Według doniesień prasy, w stanie Floryda skazany został na karę śmierci 24-letni Murzyn Walter Irving.

Wyrok wydany został na podstawie fałszywego oskarżenia o rzekome „zgwałcenie" białej kobiety przez Irvinga.

Z doniesień prasy wynika, że sąd wydał wyrok śmierci, mimo że w toku procesu niezbicie udowodniono, że akt oskarżenia sfabrykowany został na podstawie całkowicie kłamliwych doniesień.

Apel do kobiet całego świata

BERLIN (PAP). W związku ze zbliżającym się dniem 8 marca — Międzynarodowym Świętem Kobiet i Dniem Walki w Obronie Pokoju i Praw Kobiet, sekretarz generalny Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet Marie Claude Vaillant - Couturier skierowała apel do wszystkich kobiet świata.

W roku bieżącym święto 8 Marca — stwierdza apel — obchodzić będzie nie tylko 135 milionów kobiet z 62 krajów, zorganizowanych w Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, lecz również miliony kobiet wszystkich krajów świata, które zjednoczyły się z nami w obronie swych praw obywatelskich, w obronie życia swego i swych dzieci.

Kobiety wszystkich krajów! Dzień 8 marca powinien stać się potężną manifestacją w obronie pokoju, wolności i uratowania życia naszych dzieci.

Satyra polityczna

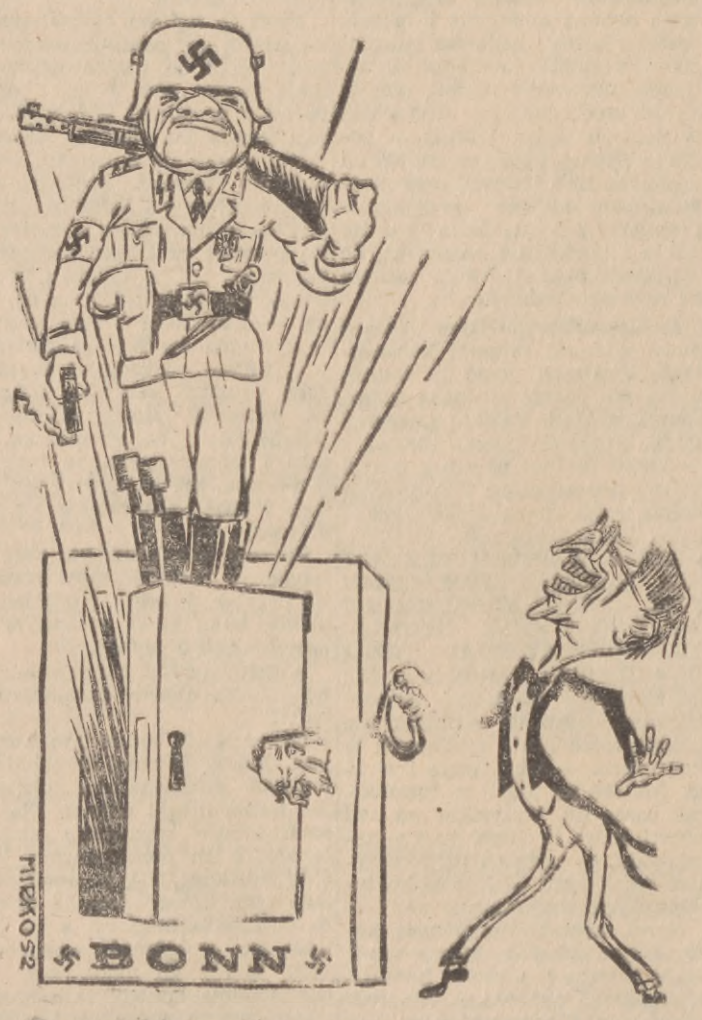

Waszyngtoński magik i jego czarodziejski kluczyk.

s. † p.

Dr med. Henryk Gromadzki

Profesor zwyczajny Akademii Medycznej w Gdańsku
Dyrektor Kliniki Położnictwa i Chorób Kobiecych
Prezes Gdańskiego Towarzystwa Ginekologicznego
Wieloletni Redaktor „Ginekologii Polskiej"
Wieloletni Prezes Warszawskiego Towarzystwa Ginekologicznego

Niezdążalowany Wychowawca wielu pokoleń lekarzy, nasz ukochany Nauczyciel i Zwierzchnik — zmarł dn. 14. II. 1952 r., pozostając na zawsze w trwałej pamięci swoich uczniów. 5278-G

ASYSTENCI

s. † p.

Prof. dr HENRYK GROMADZKI

Prezes Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego, Oddział w Gdańsku — Założyciel Gdańskiego Towarzystwa Ginekologicznego, Profesor Zwyczajny Akademii Medycznej w Gdańsku, Dyrektor kliniki położniczej i chorób kobiecych

zmarł dnia 14 lutego 1952 r. o godz. 15.

W Zmarłym tracimy niestrudzonego opiekuna i inicjatora pracy naukowej.

POLSKIE TOWARZYSTWO GINEKOLOGICZNE
ODDZIAŁ W GDAŃSKU

Pogrzeb z kaplicy cmentarnej Srebrzysko we Wrzeszczu odbędzie się w niedzielę 17 lutego br. o godz. 16.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Zapłonął znicz olimpijski w Oslo

Ponad 30 tysięcy widzów zgromadziło się na stadionie Bislet w Oslo, gdzie 15 bm. odbyła się uroczystość otwarcia VI Zimowych Igrzysk Olimpijskich.

Po odegraniu fanfar olimpijskich na stadion wmaszerowały delegacje 30 państw uczestniczących w igrzyskach.

Otwarcia Olimpiady dokonała księżniczka Ragnhild.

Po zapaleniu znicza olimpijskiego przez narciarskiego mistrza Norwegii sprzed pierwszej wojny światowej Bergendahla odegrano hymn olimpijski, po czym czołowy skoczek norweski Falkenger złożył w imieniu wszystkich uczestników mistrzostw przysięgę olimpijską.

O godz. 13 w Norefjell (120 km od Oslo) odbyła się druga konkurencja alpejska — slalom gigant mężczyzn. Na trasie długości 2.300 m ustawiono 62 bramki. W konkurencji tej startowało 84 zawodników z 26 państw. Pierwsze cztery miejsca zajęli faworyci. Zwyciężył Norweg Eriksen w czasie 2:25,0 przed Austriakami Pravda 2:26,9 i Spiessem 2:28,8. Czwarte i piąte miejsce podzielili Zeno Colo (Włochy) i Schoepf (Austria).

Finał o Puchar Polski w siatkówce kobiet

W hali Budowlanych we Wrzeszczu rozpoczęły się w piątek wieczorem finały Pucharu Polski w siatkówce kobiet.

W I dniu Kolejarz (Gdańsk) zwyciężył AZS (Warszawa) 3:0 (15:5, 16:14, 16:14), a Unia (Łódź) pokonała spójnię (Warszawa) 3:0 (16:16, 15:12, 15:10).

Za przykładem klasy robotniczej

Za przykładem klasy robotniczej, podejmującej zobowiązania produkcyjne, idzie inteligencja techniczna. Dla uczczenia projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej inżynierowie architekci z pracowni urbanistycznej „Miastoprojekt — Północ" w Gdańsku, zobowiązali się:

Stefan Lier — opracować ogólny plan zagospodarowania przestrzennego Gdyni na 1 miesiąc przed zaplanowanym terminem, tj. do 31 lipca br.

Irena Różańska — opracować plan szczegółowy osiedla mieszkaniowego „Gdynia — śródmieście", obejmującego ulice: 10-go Lutego, Abrahama, Wysockiego, Czołgistów, Świętojańską, Poniatowskiego wzdłuż torów PKP, na 2 miesiące przed terminem, tj. do dnia 31 maja br.

Danuta Wejrowska — opracować plan realizacyjny kolonii mieszkaniowej w Pruszczu Gdańskim do dnia 29 lutego zamiast do 31 marca, tj. o 1 miesiąc wcześniej.

Ponadto Irena Walczak, maszynistka, zobowiązała się w I kwartale br. przekroczyć 200 proc. normy.

Podjęte zobowiązania poważnie przyśpieszą budowę nowych mieszkań, które będą dzięki temu szybciej oddane ludziom pracy.

Sopot zmienia swe oblicze

Sopot z dnia na dzień zmienia swoje oblicze, przekształcając się w ośrodek mieszkaniowy ludzi pracy. Podczas gdy w latach 1945–48 robotnicy stanowili około 15 proc. mieszkańców Sopotu, to już w ub. roku było ich 45 proc.

Nad rozwojem Sopotu czuwa Partia i władza terenowa — Prezydium MRN. Początkowo aparat Prezydium MRN był nadmiernie rozbudowany. Po odpowiedniej reorganizacji, mimo zmniejszenia liczby pracowników Prezydium MRN, przy równoczesnym zwiększeniu zadań, stojących przed władzą ludową, nie tylko nie dopuszczono do stworzenia zaległości w pracy, ale nawet poważnie pracę usprawniono.

Wiele uwagi poświęcono szkolnictwu. W trosce o socjalistyczne wychowanie dzieci, Prezydium MRN z pomocą KM PZPR, załóg robotniczych przedsiębiorstw oraz społeczeństwa, **wyremontowało i uruchomiło 11-letnią szkołę TPD, stwarzając dzieciom szkół podstawowych TPD możność dalszego wychowania świeckiego. Zorganizowano również w budynku szkoły Nr 3 dwie szkoły TPD Nr 3 i Nr 7.**

Ważną rolę w nauczaniu spełniają biblioteki szkolne. Księgozbiór tych bibliotek wzrósł w ub. roku do 6.000 tomów.

W celu ożywienia działalności komitetów rodzicielskich i silniejszego powiązania domu ze szkołą, przeprowadzono w listopadzie i grudniu ub. roku ogólne wybory komitetów rodzicielskich, wciągając do pracy uświadomiony aktyw społeczny.

Prowadzona walka z analfabetyzmem została w Sopocie zakończona w pierwszych miesiącach ub. roku. Nauczono czytać i pisać 102 osoby. Wspólnie z TPP-R Prezydium MRN zorganizowało 18 kursów języka rosyjskiego.

Również wiele uczyniono dla podniesienia zdrowotności mieszkańców (opieka nad matką i dzieckiem, rozbudowa urządzeń sanitarnych, ośrodki zdrowia, szpital).

Wszystkie te sprawy były przedmiotem obrad ostatniej sesji M. R. N. w Sopocie. Osiągnięcia roku ubiegłego są bezsprzecznie poważne i przyczyniły się na wielu odcinkach do polepszenia warunków komunalno - bytowych mieszkańców.

Całe społeczeństwo sopockie swoją postawą przy rozwiązywaniu tych zadań dało wyraz, że czuje się współgospodarzem miasta i wspólnie z władzą ludową bierze udział w rządzeniu państwem, potwierdzając tym samym że w Polsce Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi. (mel)

Dla miłośników śpiewu

W styczniu 1952 roku rozpoczął swą działalność chór mieszany, zorganizowany przez Zarząd Okręgu TPPR we Wrzeszczu. Chór prowadzi profesor **Roman Kuklewicz.** Komplet jeszcze nie został zamknięty i w dalszym ciągu mogą zgłaszać się kandydaci, ponieważ chodzi o zorganizowanie wielkiego, 100-osobowego chóru reprezentacyjnego dla trójmiasta.

Dotychczasowi członkowie chóru rekrutują się z robotników, młodzieży szkolnej i nauczycieli. Kto więc lubi śpiewać — ma możność wyszkolenia swego głosu pod kierunkiem wytrawnego pedagoga.

Próby odbywają się 2 razy w tygodniu tj. w środy i soboty od godz. 18.30 do 20.30. Zgłoszenia przyjmuje co dzień sekretariat Zarządu Okręgu TPPR przy ul. Sobótki 15 we Wrzeszczu. (h)

Budujemy Centralny Dom Kultury

Zakładowy Komitet Obrońców Pokoju przy ekspozyturze PKS w Gdańsku zorganizował imprezę taneczną, z której cały dochód w sumie 2.727,79 zł przeznaczył na budowę Centralnego Domu Kultury w Gdańsku.

Pracownicy gdyńskiej PKO przodują we współzawodnictwie

W pełnym serdeczności nastroju odbyła się w Gdyni **uroczystość rozdania dyplomów i nagród pracownikom gdyńskiej PKO za zdobycie pierwszego miejsca we współzawodnictwie w IV kwartale ub. roku.**

Zebranych pracowników i licznych gości powitał imieniem rady miejscowej ob. **Mroczkiewicz,** po czym dyrektor oddziału ob. **Kudła** zbilansował osiągnięte we współzawodnictwie za rok 1951 wyniki, **które wysunęły oddział gdyński PKO na pierwsze miejsce w kraju.**

Dzięki społecznej postawie dyrekcji i pracowników, współzawodnictwo pracy, w którym biorą udział wszyscy pracownicy, rozwija się w PKO bardzo pomyślnie.

W ub. r. **plan rozwoju sieci placówek PKO został wykonany w 112 proc., plan akwizycji książeczek oszczędnościowych w 196 proc., zaś akumulacja niezwiązanych bankowo środków pieniężnych świata pracy w 102 proc. Plan obrotu czekowego gdyński oddział PKO wykonał w 106,7 proc., plan w zakresie czynności bankowych w 102,1 proc. i prace kontrolno - rewizyjne kas pracowniczych w 104 proc.**

W imieniu KM PZPR życzył pracownikom dalszych sukcesów w pracy ob. **Mikołajczuk,** podkreślając ich wkład w wykonanie Planu 6-letniego.

W imieniu władz centralnych dyrektor **Barski** życzył pracownikom utrzymania przodującego miejsca we współzawodnictwie również i w roku 1952, po czym dyrektor Kudła wręczył wyróżnionym dyplomy i nagrody pieniężne oraz pracownikom PKO — sportowcom nagrody za osiągnięcia sportowe.

Bogaty program artystyczny w wykonaniu orkiestry Stoczni im. Komuny Paryskiej, solistów oraz baletu dziecięcego zakończył miłą uroczystość. (jota)

Ośrodek dyskusyjno-informacyjny we Wrzeszczu

W Rozgłośni Gdańskiej we Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej 18 otwarto ośrodek informacyjno - dyskusyjny nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. **Ośrodek jest czynny w dni powszednie od godz. 17 do 19, w niedzielę i święta od 10 do 12.**

Uwaga, filateliści

W dniu 17 bm. tj. w niedzielę o godz. 11 w Klubie TPPR w Sopocie odbędzie się nadzwyczajne zebranie Polskiego Związku Filatelistów. W części oficjalnej — dyskusja nad projektem Konstytucji. Referat wygłosi red. Kraak.

Po części oficjalnej odbędzie się aukcja dla członków Polskiego Zw. Filatelistów.

KRONIKA trójmiasta

TEATRY

TEATR WIELKI — GDAŃSK
„Śluby panieńskie" — godz. 19
STUDIO OPEROWE P. F. B. — nieczynne
TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA
Koncert symfoniczny — godz. 20
TEATR KAMERALNY — SOPOT — „Mąż i żona" — godz. 17 i „Eugenia Grandet" — godz. 19.30

REPERTUAR KIN

GDAŃSK-WRZESZCZ — „Bajka" — „Ostatni wystrzał" (16, 18 i 20). „ZMP-owiec" — „Szalony lotnik" (16, 18 i 20).
NOWY PORT — „Marynarz" — „Wędrówki czarodzieja" (18, 20).
OLIWA — „Polonia — „Maaret" (16, 18 i 20).
SOPOT — „Bałtyk" — „Antoni i Antonina" (16.30, 18.30 i 20.30). „Polonia" — „Załoga" (16, 18 i 20).
ORŁOWO — „Neptun" — „Szalony lotnik" (17 i 19).
GDYNIA — „Atlantic" — „Bajka o rybaku i rybce" (16.30, 18.30, 20.30). „Gopiana" — „Poddany" (16, 18, 20). „Warszawa" — „Błysk przed świtem" (16, 18, 20). „Promień" — „Donieccy górnicy" (17 i 19).
FOTOPLASTIKON — Gdynia, Władysława IV 28 — Paryż w początkach XX w.

DYŻURY APTEK
od dnia 9. 2. do 15. 2.

Gdańsk, Łąkowa 16
Wrzeszcz, Plac Wybickiego 18
Sopot, Stalina 791
Oliwa, Leśna 1
Orłowo, Orłowska 66
Gdynia, 22 Lipca 44

POGOTOWIE RATUNKOWE

GDAŃSK-WRZESZCZ
tel. 4-10-00 — Grunwaldzka 2
Pogotowie dziecięce Grunwaldzka 2
tel. 4-24-44 — czynne 18 — 22
SOPOT
tel. 5-24-00, ul. Stalina 778
GDYNIA
tel. 10-00 — Skwer Kościuszki 14.

WYSTAWY

W dniach 16 i 17 bm. odbędzie się WYSTAWA GOŁĘBI POCZTOWYCH W SOPOCIE przy ul. Rokossowskiego 42.
Oficjalne otwarcie wystawy nastąpi w dniu 16 bm. o godz. 10.

Dawniej a dziś

Ciężki był los żon robotników w Polsce przedwrześniowej. Miały one stale przed oczami widmo głodu i bezrobocia, na które skazywał je ustrój kapitalistyczny.

Na zdjęciu: Żony górników oczekujące na swych mężów, strajkujących w kopalni „Klimontów" pod Sosnowcem w marcu 1933 roku.

Wśród wielkich przemian społecznych, które dokonały się w Polsce Ludowej, nastąpiła również gruntowna zmiana stanowiska społecznego kobiety. Kobieta na równi z mężczyzną ma dziś pełne prawa polityczne, dostęp do nauki, do wszystkich zawodów i stanowisk. Mówi o tym artykuł 66 projektu Konstytucji.

Na zdjęciu: Przodująca traktorzystka Magdalena Figur.

CAF — fot. Baranowski

MIGAWKI wybrzeża

Sportowiec — racjonalizator

Na dworcu gdyńskim stały pod ścianą puste beczki. Do jednej z nich podszedł kolejarz, przewrócił ją i, tocząc przed sobą rękami, schylony w pół, drobnym kroczkiem pracowicie posuwał się naprzód.

Do następnej beczki podszedł młody chłopak. Przewrócił beczkę i jednym potężnym kopnięciem wprawił ją w bieg. Potem szybko podążył za beczką i — bez najmniejszej fatygi — od czasu do czasu nogą utrzymywał ją w stałym ruchu.

Prawdopodobnie młody chłopak był sportowcem, może nawet właśnie graczem w piłkę nożną. W każdym razie pokazał, że racjonalizatorstwo znajduje zastosowanie nawet w najdrobniejszych codziennych czynnościach. (rt)

Rozmówki we Wrzeszczu

— Gdzie jest ulica Ojdeloty?

— Czy tędy dojdę do ulicy Aldona?

Itd... itd.

Biedny Mickiewicz! Widocznie książki jego nie zbłądziły jeszcze „pod strzechy" domów Wrzeszcza! (x)

(111

Lech Bądkowski

Zajda bez najmniejszego ruchu tkwił w fotelu. Mogło by się zdawać, że drzemał sobie, że nic nie słyszał z tego, co się wokół niego działo. Nie wtrącił się ani słowem do rozmowy matki z córką, nie ironizował, nie przedrzeźniał, jak przedtem, wykrzykników Jadwigi. Słuchał jednak uważnie wszystkiego co mówiły, cieszył się ze zbiegu okoliczności, który dopomógł mu te dwie kobiety uwikłać w sprawę w każdym wypadku posiadającą posmak afery, nawet gdyby ktoś bardzo wierzył w ich niewinność.

Nie poruszył się wcale, kiedy Jadwiga z kopertą w ręku podeszła do niego i powiedziała nieswoim, chrypiącym głosem.

— **Niech pan zabiera tę kopertę z pieniędzmi. Co brakuje, przyniosę jutro...**

Nie wiedziała, skąd weźmie 7.000 zł, była jednak zdecydowana sprzedać chociażby ostatnią skromną sukienkę, wydobyć spod ziemi, wydrzeć z ubogiego gospodarstwa, byle by uwolnić się ze szponów intryganta.

— Proszę zabrać tę kopertę! Słyszy pan? — głos jej nabrał siły, brzmiał niehamowanym już gniewem.

Zajda popatrzał na nią spod przymkniętych powiek i powoli poruszył głową przecząco.

— Nie chcę pana pieniędzy. **Proszę to zabrać!**

— Nie chce pani? A gdzie 7.000? Po cóż pani takie dziecinne sceny stroi, pani Jadwigo? Naprawdę, śmiechu warte...

Sam zaczął się śmiać nieprzyjemnie.

— Porozumienie zostało zawarte, pieniądze akceptowane, sabotaż, chociaż niezbyt pomyślny, wykonany przez pani narzeczonego... A jakże, pani Jadwigo, wykonany, o tym już wszyscy wiedzą, tylko mnie nikt niczego nie udowodni... Więc o czym tu teraz mamy gawędzić? Sprawa jest raz na zawsze przesądzona. **A że wy się tam trochę między sobą pokłócicie, kto wziął pieniądze: matka, czy córka, i na co — cóż mnie to może obchodzić? Kłóćcie się.**

Przerwał na chwilę, potem znowu podjął, ale innym już tonem, poważniejszym, niemal groźnym.

— Niech pani pamięta, pani Jadwigo, że tak czy inaczej, jest pani teraz ze mną związana. Tylko proszę sobie nie roić, że uda się pani z tego wykręcić. Zajda nie jest idiotą i ma jeszcze swoich przyjaciół. Po pierwsze ojciec pani u mnie się zapożyczył, na co mam jego zobowiązanie, natychmiast płatne. Po wtóre kupiliście tę streptomycynę nie wiadomo za co. Po trzecie przy kutrze był wypadek, spowodowany przez Pipera, wszyscy o tym mówią.

Podniósł się nagle, szybkim ruchem wyjął Jadwidze kopertę z rąk, wybrał z niej pieniądze i rzucił na stół, a kopertę wsunął do kieszeni.

— Czego jeszcze chcecie? Jeżeli powiecie, że ja chciałem was przekupić, to jaki dacie na to dowód? Popełniłem jeden błąd, owszem, dałem wam do ręki dowód, ten właśnie, kopertę z moim pismem. No cóż, kochani, każdemu może się błąd przydarzyć. Ale już go naprawiłem, koperta siedzi w mojej kieszeni i nikt jej więcej nie zobaczy. A że będziecie na mnie psy wieszały — głupstwo, do tego się przyzwyczaiłem... Jeszcze jedno. Znam ja was dobrze, kaszubskch rybaków, autochtonów. Wiem, jak się do was można dobrać. Chcielibyście mnie okantować, ale już ja was usadzę. Znajdzie się ktoś, kto będzie świadczył, że jesteście Niemcami, a może... no, to da się zrobić — że jesteście niemieckimi szpiegami, rozumiecie?

Odsapnął trochę, wstał z fotela, podszedł bliżej do obu milczących, jakby skamienialych kobiet i mówił dalej, cichszym nieco głosem, łagodniejszym.

— Musicie zrozumieć to, że w najlepszym dla was wypadku wpadniemy razem: i wy i ja. Przy czym droga pani Jadwigo, musi pani pamiętać o tym, że jej własny ojciec padł ofiarą naszej rozmowy. Zresztą, kto wie? Może nie przypadkowo właśnie on, a nie kto inny został poszkodowany w wypadku. Ludzie na wiosce opowiadają to i owo o kłótniach starego Barlasza z zięciem. Ja oczywiście nie mam nic wspólnego z tymi pogłoskami i nie lubię nawet ich słuchać, ale czyż mogę im przeszkodzić? Gdybym zaś z własnego doświadczenia się przekonał, że pani Jadwiga jest osobą niesolidną i niedotrzymującą umów... no, to nie byłbym w stanie zaprzeczyć tym pogłoskom, nawet musiałbym je ze swej strony uznać za prawdziwe.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dyskutujemy nad projektem Konstytucji

Konstytucja burżuazyjna nie dawała nam prawa do pracy, dla tego w roku 1920, jak i wielu innych, nie mogąc znaleźć zajęcia w kraju wyjechałem do Francji. Tam zostałem skierowany wraz z innymi Polakami do kopalni rudy, gdzie przeszedłem twardą szkołę, zanim z robotnika rolnego zostałem górnikiem. Odtąd pracowałem przez 26 lat w różnych kopalniach węgla, rudy i minerałów we Francji i w jej koloniach. Byłem w Algerze, w Tunisie, na Korsyce, a nawet w kopalni minerałów koło Barcelony.

Ciężka była dola francuskiego robotnika, o wiele cięższy los Polaków, pozbawionych praw obywatelskich i jakiejkolwiek opieki ze strony konsularnych władz Polski sanacyjnej. Byliśmy oddani na pastwę obcego wyzyskiwacza - kapitalisty. Ale już wówczas robotnik francuski, wierny rewolucyjnej tradycji swego narodu, prowadził walkę o poprawę swego bytu.

Już wkrótce po przybyciu do Francji zetknąłem się z francuskimi związkami zawodowymi. Pierwszą moją czynnością polityczną był kolportaż broszur, rozwieszanie zakazanych przez burżuazyjny rząd afiszów itp. W r. 1924 brałem udział w zebraniu tajnej komórki partii komunistycznej, a potem w manifestacji. Praca była zakonspirowana i w ścisłym znaczeniu „podziemna". Agitacje prowadziło się w kopalni, materiał propagandowy, jak książki i broszury, przewożono pod ziemię w koszu z narzędziami.

W miarę rozrostu partii, częstszych wieców i manifestacji i coraz bardziej stanowczych żądań klasy robotniczej, zaostrzała się walka. Nie była ona daremna, walczyliśmy o to wszystko, o co dziś jeszcze bohatersko walczy klasa robotnicza we Francji, a co zostało już u nas zrealizowane.

Gdy w r. 1948 policja francuska na rozkaz ministra Mocha zaatakowała strzałami manifestujących górników, partia komunistyczna odpowiedziała 48-godzinnym strajkiem generalnym.

Za udział w strajku generalnym zostałem wraz z innymi delegatami aresztowany 10 października 1948 r. Przez kilka tygodni trzymano nas w śledztwie, podczas którego policja francuska głodem i biciem starała się wyrwać od nas „zeznania". Wreszcie stawiono nas przed prokuratorem. Mnie, jako obcokrajowca, skazano na 2 miesiące więzienia, 100 tysięcy franków grzywny i wydalenie poza granice Francji. Na pokrycie kosztów sądowych i grzywny zabrano mi wszystkie oszczędności, a nawet meble i ubrania. Przebywałem w więzieniu do 16 maja 1949 r., po tem odesłano mnie pod eskortą do portu, skąd właśnie odpływał „Batory".

Po długim pobycie za granicą z radością wróciłem do kraju, w którym, jak mówi artykuł 14 projektu Konstytucji: **„Praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela. Pracą swoją, przestrzeganiem dyscypliny pracy, współzawodnictwem pracy i doskonaleniem jej metod lud pracujący miast i wsi wzmacnia siłę i potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyśpiesza całkowite urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego".**

Stanisław Raczyński
przewodniczący Prezydium MRN w Tczewie

Śmiało i szczerze

W wyniku naszych interwencji

Zakończenie remontu budynku przy ul. Tarasy 6 w Gdańsku, nastąpi w bieżącym miesiącu.

* * *

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Gdańsku oczyściło zamulone rury przy ul. Okopowej 9. Dzięki temu woda pokazała się na wszystkich piętrach trzech budynków, pozbawionych jej od dłuższego już czasu.

* * *

Ulica Długa, ul. Stągiewna oraz Zielona Brama, zostaną częściowo oświetlone w bieżącym roku latarniami domowymi, które zainstaluje DBOR. Oświetlenie uliczne zaplanowane jest na rok 1953.

Jak to było w Wiśle

Towarzyszyłam, co prawda, z daleka, gdańskiej drużynie harcerskiej na III Ogólnopolskie Harcerskie Igrzyska Zimowe w Wiśle. Chcę podziękować kierownictwu drużyny za troskliwą opiekę nad naszymi dziećmi.

Ze wzruszeniem obserwowało się podniosły nastrój, jaki opanował dzieci po przemówieniu generała Naszkowskiego.

Córka moja powróciła, pomimo zmęczenia, tak rozentuzjazmowana, że zapełnia cały dom piosenkami i ciągle przypomina sobie coraz nowe niezapomniane epizody z igrzysk.

ZOFIA HERMANOWA
matka ucz. szkoły podstawowej nr 4 w Sopocie

Pozdrowienia z III Ogólnopolskich Harcerskich Igrzysk Zimowych w Wiśle dla harcerzy z powiatu wejherowskiego zasyłają:

Zbigniew Konefka i Andrzej Zwierski
ze szk. podstawowej nr 4 w Wejherowie

Pozdrowienia przyszły co prawda z opóźnieniem, ale to nie zmniejsza ich wartości. Pomyślcie, dzieci, ile zawdzięczacie Polsce Ludowej, która dba o Wasz rozwój umysłowy i fizyczny, buduje dla Was wspaniałe domy kultury, urządza takie niezapomniane imprezy — jak w Wiśle. Pomyślcie, jakie jesteście szczęśliwe w porównaniu z dziećmi w krajach kapitalistycznych.
Red.

Czyż może być większa biurokracja?

Pragnąc kupić dla Stoczni im. Komuny Paryskiej kroplomierze szklane i chemikalia do badania twardości wody, udałem się do sklepu ceramicznego MHD nr 155 przy ul. Świętojańskiej. Cena 2 szt. wynosiła **5 zł.** Gdy zażądałem rachunku, ekspedientka wydała mi tylko karteczkę z adnotacją „zapłacono", a po rachunek poleciła udać się do działu handlowego dyrekcji MHD w Gdyni przy ul. Świętojańskiej 118, gdyż sklepy, zgodnie z zarządzeniem dyrekcji, nie mają prawa wydawać rachunków.

Udałem się pod wskazanym adresem i po półgodzinnym czekaniu w kolejce uzyskałem rachunek, lecz bez pieczątki. Oświadczono mi przy tym, że opłaciłem w sklepie towar nieprawnie i że będę musiał płacić powtórnie w dziale finansowym dyrekcji MHD w Gdyni przy ul. Świętojańskiej 77.

Następnie kazano mi udać się do działu finansowego (około pół kilometra od działu handlowego), gdzie przez 38 minut czekałem w kolejce, początkowo do referentki, wystawiającej asygnaty do kasy, a następnie do kasjera, któremu **zapłaciłem po raz drugi 5 zł.**

Po załatwieniu tych formalności, zgodnie z obowiązującym w MHD trybem postępowania, udałem się powtórnie do działu handlowego przy ul. Świętojańskiej 118, gdzie po odczekaniu swojej kolejki i okazaniu rachunku otrzymałem zlecenie na wydanie towaru ze sklepu.

Z kolei musiałem zgłosić się w sklepie nr 155 celem oddania zlecenia sprzedaży i otrzymania z powrotem nieprawnie pobranych przez ekspedientkę **5 zł. Załatwienie tej błahej sprawy zajęło mi 3 godziny, które mogłem spędzić przy produkcji. Uważam, że normalnym sposobem można by kupić kroplomierze w ciągu najwyżej 3 — 5 minut.**

Byłem skłonny w ogóle zrezygnować z rachunku i ponieść ewentualnie stratę 5 zł., jednakże nie miałbym w tym wypadku żadnego dowodu przychodowego dla naszych magazynów.

JERZY MISIEWSKI

Potwierdził: kierownik działu zaopatrzenia stoczni im. Komuny Paryskiej.

Czyż trzeba jeszcze coś dodawać? Najstraszliwsza biurokracja, jaką można sobie wyobrazić! Gdzie tu racjonalizacja pracy? Gdzie tu oszczędność?
Red.

W INNYCH LISTACH:

WYSOKA SPRAWNOŚĆ M. O.

Rodzina Sikorskich, zamieszkała w Gdyni przy ul. Wita Stwosza 3, donosi, że 2 bm. po południu w czasie nieobecności domowników włamali się do mieszkania złodzieje. Ale niedługo cieszyli się skradzionymi rzeczami, bo już następnego dnia w południe zostali ujęci przez MO. Sikorscy podkreślają w swoim liście sprawność Milicji Obywatelskiej i dziękują I Komisariatowi MO za szybkie odzyskanie rzeczy.

TRZEBA DOTRZYMYWAĆ SŁOWA

W ostatnich dniach stycznia w holu Domu Rzemiosła w Gdańsku fotograf spółdzielni pracy „Fotoplastyka" w Oliwie, ul. Armii Radzieckiej, robił zdjęcia do dowodów. Klientom polecono zgłosić się po odbiór 9 bm. w tymże Domu Rzemiosła. Jednakże fotograf nie przyjechał, czym naraził wielu ludzi pracy na stratę czasu — pisze ob. Edward Myszakowski, który po te zdjęcia przyjechał aż z Nowego Dworu.

CZY NIE MOŻNA TEMU ZARADZIĆ?

Na ulicach trójmiasta dotkliwie odczuwamy ślizgawicę. Utrudnia nam ona szybki marsz do pracy, naraża niejednokrotnie na potłuczenia. Czy nie można by nałożyć na dozorców i mieszkańców domów obowiązku posypywania chodników piaskiem lub popiołem, jak to się obserwuje w innych miastach?

PODŚWIETLO

»Prace zlecone«

Dyrektor Podkówko jest człowiekiem dobrotliwym. Wychodzi bowiem z zasady — „trzeba samemu żyć i innym dać żyć". Dlatego też bacznie czuwa, aby wydać co do ostatniego grosza sumy „zalimitowane" w budżecie, chociażby nawet bardzo wiele można zaoszczędzić.

Przychodzi doń jego podwładny Kowalski.

— Panie dyrektorze, niestety, bilansu nie wykończę na czas...

— Był pan bardzo zajęty tym bilansem? — pyta troskliwie dyrektor Podkówko...

— Jeszcze go nie zacząłem...

— A co pan robił w godzinach służbowych?

— Miałem prace zlecone z działu kolegi Krupki.

— A to dobrze... Zaraz wezwiemy kolegę Krupkę.

Przyszedł kolega Krupko.

— Panie kolego — mówi dobrotliwie dyrektor — dlaczego pan musi posługiwać się pomocą kolegi Kowalskiego? Co pan robił w godzinach urzędowych?

— Ależ pan dyrektor sam dał mi pracę zleconą za kolegę Jankowskiego.

— Prawda... A gdzie jest kolega Jankowski?

— Jutro wraca z urlopu... Czy mam mu przekazać jego pracę?

— Ale gdzież tam. Kolega Jankowski natychmiast wykona bilans w zastępstwie kolegi Kowalskiego, który jest przeciążony pracą. Oczywiście, jako „pracę zleconą"... Na szczęście nie przekroczyliśmy jeszcze „limitu" wydatków... Możemy sobie więc na to pozwolić.

Grot.

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

VI Olimpiada Zimowa rozpoczęta

W dniu 14 bm. rozpoczęły się w Oslo pierwsze konkurencje VI Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Igrzyska zgromadziły na starcie reprezentantów 30 państw, co jest rekordem w historii olimpiad zimowych.

W czwartek 14 bm. w miejscowości Norefjell odbyła się pierwsza konkurencja igrzysk — **slalom gigant kobiet.** Na trasie długości 1.200 m ustawiono 59 bramek. Zjazd ze względu na oblodzoną trasę, pokrytą zaledwie kilkucentymetrową warstwą świeżego śniegu (śnieg spadł w nocy z środy na czwartek) był bardzo trudny.

TERESA KODELSKA

W slalomie startowało 45 zawodniczek. Pierwsze miejsce zajęła faworytka tej konkurencji **Mead-Lawrence** (USA) 2:06,8 przed **Dagmar Rom (Austria)** 2:09,0 i **Buchler** (Niem.) 2:10,0. Dalsze miejsca zajęły: **Klecker (Austria), Mackintosh (Anglia), Niskin (Norwegia) i Seghi (Włochy).**

Drugą konkurencją rozegraną w czwartek były bobsleje. Na torze w Frognerseteren odbyły się dwa pierwsze ślizgi w konkurencji dwójek. Po dwóch przejazdach (tor długości 1.500 m) prowadzą Niemcy I przed USA I i Szwajcarią II.

W slalomie - gigant startowały trzy Polki: **Grocholska, Kodelska i Kowalska. Z Polek najlepiej wypadła Kodelska, która zajęła 34 miejsce w czasie 2:32,6.** Grocholska i Kowalska zajęły dalsze miejsca, których komisja sędziowska jeszcze nie ustaliła.

W czwartek w pobliżu Holmenkollen odbył się drugi trening skoczków. Najlepiej wypadli Norwedzy oraz Finowie. **Z Polaków najlepszą formę wykazał St. Marusarz.**

Hokeiści polscy przeprowadzali rano dalsze treningi, a po południu obserwowali treningi innych drużyn.

Sportowcy dyskutują o projekcie Konstytucji

Projekt Konstytucji gwarantuje rozwój sportu — mówią lekkoatleci AZS

Członkowie Sekcji Lekkoatletycznej AZS środowiska gdańskiego zorganizowali w czasie treningu masówkę, na której omówili projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W rezolucji, uchwalonej po masówce, sportowcy dali wyraz swej radości z okazji powstania projektu Konstytucji, który utrwala zwycięstwo mas ludowych w Polsce. Podkreślili oni niezaprzeczalny fakt, że po raz pierwszy w dziejach Polski Konstytucja odzwierciedla wolę narodu. Nie jest ona, jak konstytucje krajów kapitalistycznych, zbiorem czczych frazesów, pod którymi kryje się wyzysk mas ludowych i uprzywilejowanie klasy posiadającej.

Młodzież akademicka, zrzeszona w AZS, z największym entuzjazmem wita **fakt umieszczenia w Konstytucji artykułów, omawiających sprawy sportu. Jest to najlepszą rękojmią dalszego rozwoju masowej kultury fizycznej w Polsce Ludowej.**

Zaszczytne wyróżnienie

Na drugie spotkanie reprezentacji pięściarskich Polski i Czechosłowacji, które rozegrane zostanie w dniu 20 bm. w Szczecinie, został wyznaczony na sędziego punktowego ob. Michał Blukis z Gdańska.

Hokeiści Spójni (Tczew) mistrzami Wybrzeża

Przy dużym zainteresowaniu publiczności tczewskiej w czwartek na miejscowym lodowisku zostały rozegrane mistrzostwa hokejowe Wybrzeża.

Na starcie stanęły 4 najlepsze zespoły: Spójnia (Tczew), Kolejarz (Gdańsk), Ogniwo (Kwidzyn) i Spójnia (Kościerzyna).

Mistrzostwa zostały rozegrane systemem pucharowym. Najlepszymi zespołami okazali się hokeiści obu Spójni, którzy spotkali się w finale. Po zaciętej walce zwyciężyli tczewianie.

Wyniki poszczególnych spotkań: Spójnia (Tczew) — Kolejarz (Gdańsk) 15:4 (9:1, 4:2, 2:1), Spójnia (Kościerzyna) — Ogniwo (Kwidzyn) 23:11 (8:0, 9:0, 6:1). Finał: Spójnia (Tczew) — Spójnia (Kościerzyna) 4:2 (3:0, 0:0, 1:2).

Trzecie miejsce zajęli „Kolejarze" walkowerem.

Program imprez sportowych na Wybrzeżu

Koszykarze gdańskiej Spójni spotkają się w kolejnym meczu o mistrzostwo I Ligi z Włókniarzem (Łódź). Mecz odbędzie się w niedzielę w hali Budowlanych we Wrzeszczu. Początek zawodów o godz. 17.

* * *

Jutro w Elblągu o godz. 17 spotkają się w meczu towarzyskim pięściarze Stali elbląskiej i Stali z Chełmna.

Dzisiaj i jutro rozgrywane są w Malborku mistrzostwa indywidualne jednostek wojskowych w boksie.

W niedzielę w sali Szkoły - Pomnika na Grabówku odbędzie się mecz o mistrzostwo Klasy Wojewódzkiej między bokserami Spójni (Wybrzeże) i Kolejarza PMH (Gdynia). Początek zawodów o godz. 17.

* * *

Zapaśnicy gdańskiej Gwardii i Floty spotkają się o godz. 16 dzisiaj w meczu towarzyskim w sali sportowej przy ul. Niedziałkowskiego we Wrzeszczu. Zawody zapowiadają się bardzo interesująco. Najciekawsze walki odbędą się w wadze piórkowej i półśredniej, w których Leszczyński (Gw.) spotka się ze Złotosiem (Fl.) i Dostatni (Gw.) z Cegłą (Fl.)

* * *

Dzisiaj o godz. 17 w sali sportowej szkoły TPD przy ul. Pestalozziego we Wrzeszczu będą rozegrane mistrzostwa wojewódzkie Z. S. „Unia" w szermierce. Rozgrywki odbędą się we wszystkich broniach.

W niedzielę w sali MDK w Gdyni o godz. 11 spotkają się w meczu towarzyskim szermierze Floty i gdańskiego AZS.

Zebranie motorowców

Jutro tj. w niedzielę 17 bm. o godz. 10 w świetlicy Prezydium MRN w Gdyni odbędzie się walne zebranie członków i delegatów sekcji Polskiego Związku Motorowego — Okręg Gdańsk. Ze względu na ważność poruszanych tematów obecność wszystkich wymienionych pożądana.

Program radiowy

SOBOTA — 16. II. 1952 r.

6.00 — Program. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Komunikat PIHM dla rybaków. 6.16 — Program lok. 6.17 — Uwaga PGR-y. 6.30 — Dziennik. 6.50 — Muzyka lud. 7.20 — Kalendarz. 7.55 — Wiad. 8.00 — Kurs jęz. ros. 11.40 — Komunikaty lok. 11.45 — Głos mają kobiety. 12.04 — Dziennik. 12.15 — Orkiestry dęte. 12.30 — Aud. dla wsi. 12.45 — „Na swojską nutę". 13.15 — Komunikat PIHM. 13.16 — Aktualności ze wsi. 13.30 — Aud. szk. „Marcinek". 13.55 — Aud. szkolna. 14.15 — Koncert chóru. 14.35 — Aud. dla wych. przedszk. 14.40 — Muzyka. 15.20 — Przegl. pras. liter. 15.30 — Aud. dla dzieci. 16.00 — Wszech. Rad. 16.20 — Omówienie programu. 16.21 — Młodzież szkół muzycznych Wybrzeża. 16.40 — „Na scenach i estradach Wybrzeża". 17.00 — Wiad. 17.15 — Koncert. 17.40 — Pieśń masowa. 17.45 — Kurs jęz. ros. 18.00 — Muzyka. 18.30 — Wszech Rad. 18.50 — Muzyka tan. 19.15 — Przegląd wydarzeń. 19.30 — Muzyka i akt. 20.00 — „Przy sobocie po robocie". 20.58 — Komunikat PIHM. 21.00 — Dziennik. 21.26 — Wiad. sport. 21.30 — Poznajemy projekt Konstytucji. 21.40 — Muzyka. 21.50 — Aud. liter. 22.20 — Muzyka tan. 23.50 — Ost. wiad. 24.00 — Komunikat PIHM dla rybaków.

OBWIESZCZENIA

Kierownik Biura Rejonowego Przedsiębiorstwa Podróży i Turystyki „Orbis" w Gdańsku, Plac Sikorskiego 11, II p. przyjmuje interesantów w sprawach odwołań, zażaleń i skarg w każdy poniedziałek w godzinach od 10 — 11 i 17 — 18. 222-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

ELEKTROMASZYNKI, igły do podnoszenia **OCZEK** poleca Pracownia Mechaniki Precyzyjnej, Katowice, 27 Stycznia 14, w podwórzu. 187-K

DOMEK dwupokojowy z ogrodem sprzedam. Biuro — Gdynia, Sieroszewskiego 6. 5070-G

WÓZEK - autko — bardzo dobry stan — sprzedam lub zamienię na czeski spacerowy. Sopot, 3-go Maja Nr 29 m. 6. 167-P

2 **OPONY** 500 x 19 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oferty: „Dziennik Bałtycki", Gdynia, pod „Okazja". 5080-G

FISHARMONIUM sześć głosowe w dobrym stanie — sprzedam. Oferty: „Dziennik Bałtycki", Gdynia, pod „Fisharmonium". 5082-G

FISHARMONIUM bardzo dobre tanio sprzedam. — Orłowo, Olchowa 7. 5083-G

FOXTERIERA rasowego — sprzedam. Gdynia, Świętojańska 68/5, po południu. 5088-G

DYWAN perski oryginalny sprzedam tanio. Orłowo — Perkuna 6, Kowalski. 5090-G

KUPNO

MASZYNĘ do pisania „Portable" kupimy. Oferty: „Dziennik Bałtycki", Gdynia, pod „Maszynę". 5087-G

MERCEDESA dyferencjał — typ 320 w dobrym stanie kupię. Poznań, St. Rynek 49, tel. 29-41. 224-K

LOKALE

4 POKOJE z kuchnią Szczecin, ul. Jagiellońska 85 m. 3 zamienię na mniejsze trójmiasto. 5057-G

3-POKOJOWE zamienię na mniejsze Gdańsk, ul. Zakamarki 16/2. 5268-G

KUPUJEMY antyki, meble stylowe, dywany, stare srebro, porcelanę. Zgłoszenia osobiście i listownie: Salon P. P. W. „DESA", Gdynia, Świętojańska 44 (tel. 26-25). 5084-G

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Gdańsku powiadamia instytucje, zakłady i mieszkańców Dolnego Miasta i Siedlec, że **w dniu 18. II. 1952 r. nastąpi obniżenie ciśnienia na sieci wodociągowej w czasie od godziny 7-mej rano do 24-ej** w nocy wskutek prac przy podłączeniu nowych studzien do stacji pomp.

Uprasza się instytucje, oraz mieszkańców, by dopomogli Przedsiębiorstwu w wyżej wymienionym terenie w wykonaniu tej pracy przez ograniczenie zużycia wody do koniecznych potrzeb.

Równocześnie przypomina się, by krany czerpalne w czasie nieobecności mieszkańców były zamknięte, co uchroni mieszkania przed zalaniem w wypadku uruchomienia pomp.

Dyrekcja
Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Gdańsku

227-K

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe komfortowe Toruń na 2-pokojowe trójmiasto. Oferty: Poste - restante Wrzeszcz, Sawicka Maria. 147-P

ZAMIENIĘ 2 duże pokoje z werandą, komfort wspólna kuchnia na mniejsze. Sopot, Kościuszki 37 Gdaniec. 166-P

SAMODZIELNY pokój w Gdyni zamienię na 1 — pokoje kuchnią trójmiasto Oferty: „Dziennik Bałtycki", Gdynia, pod „Rodzina". 5066-G

POKÓJ, wnęka, służbówka, używalność kuchni Gdynia, 10 Lutego 5/4 (raz dzwonić) zamienię na podobne lub na duży pojedynczy. 5089-G

DUŻY słoneczny pokój z używalnością kuchni i wszystkich wygód Gdynia, Zygmunta Augusta 1 m. 1 Kukiełka, zamienię na pokój z kuchnią Gdynia, okolice. 5085-G

SAMOTNA pracująca szuka umeblowanego pokoju. Zgłoszenia: „Dziennik Bałtycki" Gdańsk, pod „Magister". 5267-G

ZAMIENIĘ mieszkanie 4-pokojowe z wygodami Nowy Port na 3 pokoje Wrzeszcz, Oliwa, Sopot. Tel. godz. urzędowe 313-95. 5271-G

POSZUKUJĘ pilnie pokoju. Cena obojętna. Zgłoszenia: „Dziennik Bałtycki" — Gdańsk, pod „Student". 5277-G

WOLNE POSADY

GOSPOSIA do jednej osoby, dzieckiem potrzebna. Dobre warunki. Wrzeszcz — Partyzantów 13 b — 7. 159-P

POSZUKIWANIE PRACY

GOSPOSIA poszukuje pracy u samotnego pana. Oferty: „Dziennik Bałtycki" — Gdańsk, pod „Gosposia". 165-P

ZGUBY

ZGUBIONO przepustkę do Stoczni Gdyńskiej nr 76 na nazwisko Manelski Stanisław, Gdynia - Obłuże, ul. Benisławskiego 25. 160-P

ZGUBIONO kartę meldunkową, wydaną gmina Szemud, pow. morski, nazwisko Płotka Stefan. 164-P

ZGUBIONO legitymację — Związku Zawodowego na nazwisko Sobczyk Czesław. 5078-G

ZGUBIONO portfel z pieniędzmi i dokumentami — kartą meldunkową, legitymacją związkową na nazwisko Nowakowski Józef, Gdańsk-Orunia, Sandomierska 23 m. 3. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów. 5270-G

ZAGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kasprzyk Julian. 5269-G

ZGUBIONO legitymację — szkolną nr 778 na nazwisko Zatorski Tadeusz. 5274-G

ZAGUBIONO świadectwo — szkolne nr 1 z klasy IX-tej wystawione przez Szkołę TPD we Wrzeszczu Artyszuk Maria. 5275-G

NAUKA

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Ulgi. Informacje: Wrocław 1 — skrytka 152. 168-K

Ogłaszajcie się w »DZIENNIKU BAŁTYCKIM«

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163. 127-K

RÓŻNE

PRACOWNIA parasoli, wyrób, naprawa, pokrywanie. Wrzeszcz, Barlickiego 3. 5201-G

ZAGINĄŁ wilk szary okolica Wrzeszcz, Wyspiańskiego dnia 8 lutego rano. Zwrot za wynagrodzeniem — Wrzeszcz, Wyspiańskiego 26 garaże. 152-P

s. † p.

MARIA POSTRADOWA

z domu JASIŃSKA

opatrzona św. Sakr. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 14 lutego 1952 r. Eksportacja zwłok ze Szpitala Miejskiego w Gdyni odbędzie się w niedzielę 17 bm. o godz. 16 do kościoła św. Mikołaja w Chyloni. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek o godz. 9, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz w Chyloni.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

5098-G **MĄŻ, SIOSTRY I RODZINA**

W dniu 14 lutego 1952 r. zmarł w wieku 66 lat

Dr med. HENRYK GROMADZKI

Profesor Zwyczajny Akademii Medycznej

Dyrektor Kliniki Położnictwa i Chorób Kobiecych Państwowego Szpitala Klinicznego w Gdańsku

Uroczystości pogrzebowe odbędą się na cmentarzu miejskim przy ul. Srebrniki (Srebrzysko) w niedzielę 17. II. 1952 r. o godz. 16. W Zmarłym traci młodzież Akademii cennego pedagoga i przyjaciela.

ZARZĄD UCZELNIANY Z. M. P.
KOMITET UCZELNIANY Z. S. P.

229-K

Prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego" zamówić można w każdym urzędzie i agencji pocztowej oraz u każdego listonosza. Prenumeratę indywidualną (przesyłka pod opaską) zamawia się przez wpłacenie należności na konto PKO XI-5454/110 PPK „Ruch". — Cena prenumeraty: miesięczna 4 zł 5 gr, kwartalna 12 zł 15 gr, półroczna 24 zł 30 gr, roczna 48 zł 60 gr. — „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism.

W—3—10531 Druk GZG „Dom Prasy" — Gdańsk